



GAZETA WARSZAWSKA

W SRZODE DNIA 25. KWIETNIA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 25. Kwietnia.
Krol Jmé pofylaiąc Order S. Stanisława Jmci Panu Karpiowi Chorążemu Upitfkiemu, raczył do tey ozdoby przyłączyć list następuiący:
„ Z Kaniowa d. 13 Martiu 1787.
„ Mości Panie Chorąży Upitfki.
„ Dochodzi mię aż tu publiczna wiadomość, że WmćPan zakupiwfzy z dała zboże w wyższej cenie, kazaleś onę zawieść aż na Zmuydź, y tam niższą ceną sprzedać zgłodniałym mieszkańcom.
„ Ten Wmć Pana poštěpek, prawdziwie Chrześciański, Obywatelski y wspaniały, buduje mnie y zniewala do pošťania Wmć Panu nieprofzácemu ozdobę, Orderu Świętego Stanisława, ży-

„ cząc, abyś tą publiczną aproba-
„ cyi moiey Cechą, stał się przy-
„ kładem y zachęcieniem dla drugich
„ do dobroczynney Cnotliwości.
„ Niech Cię BOG błogofławi na
„ wszystkim, a mianowicie na ma-
„ iątku, kiedy go tak dobrze uży-
„ wasz! A bądź pewnym o nay-
„ szczerzym szacunku y affekcie
„ moim dla siebie. Stanisław August
„ Krol. „
Z Pańfwa Cesarfkiego d. 2. Kwiet.
Jeszcze niewiadomo, czy z Xiążętami Elektorami y Arcybiskopani Imperii, złączą się Biskupi, względem zatargow z Dworem Rzymfkim. Zamyśł Xiążąt Elektorow y Arcybiskupow iest, ażeby niepodlegali Rzymowi co do karności, czy-

li *quò ad disciplinam*. Sławny zswsze będzie w Niemczech Kongres *Emseński*, przeszłego lata w tey materiy odprawowany; gdzie się znajdowali Deputowani od Xiążąt *Elektorow* y Arcybiskupow *Mogunckiego, Trewirskiego, y Kolonńskiego*, tudzież od Xiążęcia Arcybiskupa *Salisburskiego*. Ustawy tego Kongressu, iuż są teraz do wiadomości publiczney podane; między ktoremi, y to się nayduie, aby Zakonnicy podlegli byli Biskupom, y żeby żadnych *Exempcyi* nieużywali; tudzież, żeby męszczyźni nieczynili Profesyi Zakonney chyba w roku 24. wieku swego, a niewiasty w Roku 40. Xiążę *Elektor* Arcybiskup *Trewirski*, kazał oznaymić Kłasztorom, że iuż odtąd niebędą obierały Opatow; tudzież, żeby młodzi Zakonnicy, słuchali *Teologii* w Seminarium Arcybiskupim. Ciz Xiążęta Arcybiskupi (iak słysząc) na to teraz naybarzieszy nalegają, ażeby Zgromadzone było *Concilium Narodowe*, dla potwierdzenia Ustaw pomienionego Kongressu *Emseńskiego*. Jak Cesarz *Jmć*, tak y pomienieni Xiążęta *Elektorowie* y Arcybiskupi, nie chcą mieć z dawną władzą *Nuncyuszow Apostolskich*, ale tylko iak Posłow Dworu *Rzymskiego*, bez żadney Iuryzdykcyi. Jakoż y *Nuncyuszowi* z *Bruxelli* kazano ustąpić nie dla tego, żeby miano ochraniać ową książkę pod tytułem *Co jest Papiesz?* ale że pomieniony *Nuncyusz*, uczynił w tym taki krok, który pokazuje iego Iuryzdykcyą.

Z Pragi dnia 24. Marca. Po śmierci Xiążęcia Biskupa *Ratyzbońskiego*, wysłana ztąd do tuteyszego Arcybiskupiego Konfystorza została Kommissya dla obięcia cyrkulu *Egerkiego*, który przedtym należał do *Ratyzbońskiego* Konfystorza. Ale czy w *Egrze* Biskupstwo nowe będzie erygowane, czas pokaze.

Z Wiednia d. 28. Marca. Przy *Neapolitańskim* Dworze zostający nasz Posel Hrabia *de Richcourt*, nazad został przywołany.

Angielczyk *Howard*, który iak wiadomo, w *Carogrodzie* był dla za informowania się od *Turkow* względem zarazy, y wynalezienia sposobu do iey zawściagnienia, twierdził, iż przy wszystkich innych chorobach zaraźliwych, naybarzieszy zalecać trzeba ochędostwo iak naywiększe. Nie byłoby między pospółstwem tyle chorob, ile teraz, gdyby tak w odzieży, iako w innych domowych sprzętach, ochędostwą chowano więcey, ktore bez wątpienia skutecznym jest sposobem do utrzymania powietrza zdrowego w naszych pomieszkanjach.

Z *Medyolanu* d. 19. Marca. Na fundamencie Rozporządzenia Cesarstwego względem nietrzymania dwoch razem Beneficyow, *Jmć* Xiądz Arcybiskup tuteyszy *Medyolański*, posiadający razem Kanonią w *Ołomuńcu*, odebrał List od tameczney Kapituły, aby pomienioną chciał złożyć Kanonią. Zaczny ten Nasz Pasterz, który wszystkie prawie swo-

ie dochody, na wspomnienie ubo-
gich y Kapłanow obraca, zaraz U-
stawie Cesarzkiey chciał zadość u-
czynić. Trzymając się zatym iedne-
go tylko Beneficium, nie już Kanonią
Olomuńską, ale Arcybiskupstwo ra-
czej *Medyolańskie* umyślił rezygno-
wać, a to dla podezłego swojego wie-
ku, pod pracami Pasterskimi już się
uginającego, Pisał więc list do *Wie-
dnia* do Xiążęcia *de Kaunitz*, aby mu
otrzymał na to pozwolenie Cesar-
skie. Cesarz Jmć, znając wysokie
cnoty tego Pasterza, posłał mu po-
zwolenie, ażeby y Arcybiskupstwo y
Kanonią trzymał, z tym dodatkiem,
że tę Dyspensę w swym postanowio-
nym Prawie, dla tego tylko Męża
iedynie czyni, względem zaś wszy-
stkich innych Duchownych osob, ma
być toż Prawo iak nayscisley za-
chowane,

Z *Algieru* d. 4. *Marca* *Neapolitań-
ski* Pułkownik *Don J. Thomas* y *Ka-
waler de Landreset*, tu przybyli.
Pierwszy, imieniem *Krola Neapoli-
tańskiego*, drugi, imieniem *Portugalii*
chce zawrzeć pokoy z tuteyszą Re-
gencją. Dnia 13. przeszłego mie-
siąca *Don J. Thomas* audyencyą miał
u *Deya*, który go grzecznie przyjął.
Natey Audyencyi nie było wzmian-
ki o pokoiu, tylko o wykupieniu *Ne-
apolitańczyków* w niewoli tu będących.
Dey za każdego *Maytka* chce 550.
za każdego żołnierza 600. za *Leyt-
nanta* y dwoch innych officerow
6000, y za dwoch *Pisarzow* y iedne-
go *Xiędza* 4,599. *Cekinow*, ale taxa
ta zdała się Pułkownikowi *Thomas* za
wysoka.

Wczora kazawszy *Dey*, *Pana Thomas*
do siebie wezwać, traktował z nim o
summę pieniężną, ktorey żąda za
Niewolnikow. Za każdego *may-
tka* *Don J. Thomas* zapłaci 550, y za
każdego żołnierza 600. *Cekinow*, nie
licząc *expensy*. Nie zgodzili się ie-
szcze względem 3. osob, od *Deya*
zbyt wysoko otaxowanych. Skoro
się w tym punkcie zgodzą, a interes
względem wykupienia niewolnikow
zakńczy się, zaraz początek we-
źmie *Negocycyca* względem *Pokoju*,
ktory podobno podług *Neapolitań-
skiego* Dworu żądania, zawarty bę-
dzie, ale pokoy z *Portugalią* z tru-
dnością do skutku przydzie, ponie-
waż *Dey* z żadnym więcej *Narodem*
pokoiu czynić niechce, owszem oka-
zuie chęć zerwania iego, z iedną *Na-
cyą* y drugą.

Z *gaza* powietrza szerzy się tu co-
dziennie. Każdego dnia umiera u
nas na 40. do 50. osob; Z niewolni-
kow *Chrześcian* wymarło już z *tey*
zarazy 72. ieden także *Xiędz* y
Aptekarz. Lękamy się, żeby ta stra-
szliwa plaga w miesiącach *Kwietniu*
y *Maiu*, nie była gwałtownieyszą.

Z *Kartageny* d. 8. *Marca*. *Kon-
sul* nasz z *Algieru* doniośł, że sta-
nął tam z *Hrabią d' Espilli* dnia 24.
Stycznia. Dnia 2. Lute: przyprowa-
dzono na ląd resztę summy pienię-
żney dla *Deya*; wynoszący 490. ty-
sięcy *Sztuk osmych*. *Dey* nieprzeistając
na *tey* Summie, domagał się ieszcze
500,000. tychże *Sztuk*. Na co mu
odpowiedział *Konsul*, że na okęcie

Minko przyzysła 700,000. Sztuk, które z 490,000. składają razem. jeden million y 190,000, to jest jeden million za zawarcie pokoju, a 190. tysięcy za 100,000. *Cekinow*, *Deyowi* uchwalonych za żadaną wojenną amunicją. Ale *Dey* na tey nieprześciągając kalkulacyi, koniecznie żądał jeszcze 10,000. Sztuk, grożąc, iż zaresztować każe *Hiszpańską* Fregatę y Brygantinę, z którą *Hrabia d'Espilli* przybył z całym ekwipażem; zazym obiecał Konful, iż żadana Summa 10,000. będzie mu wyliczona. Podarunki od *Hrabiego d'Espilli* ofiarowane, także się niepodobają. *Kasnadar*, parę pistoletow y rurę od fuzyi, na drobne sztuki roztrząskał.

Dnia 24. Lutego, *Hrabia d'Espilli* miał u *Deya* pożegnania audyencyą, dla siebie barzo niepomyślną. *Dey* obelżywemi y w naywyższym stopniu grubemi go traktował słowy, z początku bronił mu wyjazdu, ale potym rozkazał aby wraz wyjechał z miasta z tym dodatkiem, iż sam *Krolowi*, iego *Panu*, uczyni raport o tey negocyacyi. *Hiszpańskiemu* zaś *Konfulowi* oznaymić kazał, iż w odpowiedzi będzie za wszystko, co *Hrabia d'Espilli* jeszcze zapłacić winien, albo każe go w kaydany okuć. Te pieniądze do zapłacenia pozostałe, są to podarunki, ktorých *Ministrowie Deya* za zawarty żądają pokoy, y Summa ich wyniesie jeszcze na 4. do 500,000. *Piastrów*. O tym wszystkim naydokładniejszą nasz *Dwor* wiadomość o-

debrał, y oczekuiemy teraz, co też względem zuchwałego y nieznośnego postępowania *Deya Algierkiego* uradzi.

Z *Gibraltaru* d. 12. *Marca*. Wiadomo teraz, że nasz *Konful* w *Algierze* zapłacił *Deyowi* 4000. *Cekinow* za spalony od *Portugalczyków* okręt pod harmatami tuteyszey *Fortecy*, ludziom zaś okrętowym, w nadgodę szkod na nim poniesionych 1000. *Cekinow* wyliczył. Tenże *Konful Deyowi* oznaymił, iż okręt z *Anglii*, wiozący 4. spiżowe harmaty y partiją prochu dla *Regencyi* w podarunku, już jest w drodze, z ktorey okazji wielkie *Dey* miał pokazać ukontentowanie.

Z *Paryża* d. 2. *Kwie*: *Generalny* *Kontrolor*, pisma te drukować kazał, które zamykają w sobie materye pierwszey y drugiey części *planty* swoiey podaney *Osohom des Notables*. Pisma te 14. w liczbie, składają jeden *Tom in 4to*. Z *Przemowy* pokazuje się, iż tym umysłem zostały drukowane, aby widzieli *Publiczność*, co właściwie *Zgromadzeniu des Notables* do uradzenia było podawane. *Hrabia de Mirabeau* teraz w *Nymegen* ma się znaydować. *Podróż Krolowey Jeymci do Bruxelli* w *Lipcu* ma nastąpić.

Z *Madrytu* d. 19. *Marca*. W *Talavera* w nowey *Kastylii* zgorzała wielka galonow złotych y srebrnych *Fabryka*, przez co szkoda do kilku millionow *Piastrów* jest otaxowana.

S U P L E M E N T

DO SAZEJY WARSZAWSKIEY

W SRZODE DNIA 25. KWIETNIA ROKU 1787.



Z Warszawy d. 25. Kwiet. W przeszły wtorek, to jest dnia 17. tego miesiąca odprawil się tu Akt szlubny JP. Zboińskiego Kasztelana Raciążkiego z Jeymć Panną Grabieńską Starościanką Stężycką, rodzoną siostrzenicą JP. Kancelerza W. Kor.: Woiewody Mazowieckiego, y Referendarza W. Kor. *Malachowskich*; który to Akt był w przytomności li- cznie zgromadzoney Familii; szlub zaś dawał JX. *Garnysz* Biskup *Chelmski* Podkanclerzy Koronny, w Pałacu Państwa Referendarstwa.

Choraństwo Ziemi *Liwskiej*, po śmierci JP. Jgnacego *Zielińskiego* wakujące, JP. Michałowi *Ciejszkowskiemu* Stolnikowi teyże Ziemi; Stolnikostwo *Liwskie* JP. Stefanowi *Zambrzyckiemu* Cześnikowi; Cześnikostwo teyże Ziemi, JP. Jozefowi *Grzybowskiemu* Szambelanowi J.K. Mości, w tych dniach są konferowane.

Z Paryża d. 2. Kwietnia. Sławny Powietrzny Zeglarz P. *Blanchard*, znowu d. 26. przeszłego Miesiąca odprawil w *Valenciennes* swą powietrzną podróż z pięcią razem Balonami do swoiey łodki przyczepionemi. Czas był ciele przeciwny dla wielkiego wiatru, przeto chciał odłożyć swe widowisko na inny czas. Lecz gdy zebrani do dwóch tysięcy (z dala nawet przybyli) Spektatorowie, szemrzed zaczęli; wziął to sobie za punkt honoru, y oświadczył się, iż gotow jest za- dość uczynić zgromadzonych żądaniu, nawet z niebezpieczeństwem własnego życia. Puścił się zatym na rozbułane frogim wiatrem po- wietrze, y zaraz ze wszystkimi swemi sprzężonemi Balonami, uderzo- ny został o wierzchołek Wieży, uktorey wplątał się y uwiąził. Stru- chleli od strachu patrzący, y już go mieli za zginionego. On sam tylko nieustraszony, porwał się z łodki, y jedne sznury odplątawszy, drugie pozrywawszy, od Wieży uwolnił się. Ledwo się ztamtąd u- wolnił, alic go wiatr rzucił na wysoki komin, y tamże uwięził. Zno- wu strach wielki w patrzących; znowu też on śmiało porwał się do ratunku, y łamiąc rękami cegły kominowe, ledwo się uwolnił. Pod-

nioższy się znowu na wolne powietrze, wygurował nad Miastem, y wesoło witał lud do dziesięciu tysięcy na polu *de Mons* zebrany, naostatkiem szczęśliwie spuścił się o 6. mil od *Bruxelli*, w okolicy Qpaństwa *de St. Ghilain*. Wszyscy za Cud prawie mają, że ten Powietrzny Zeglarczy, w tey swoiey podróży, oczywistej śmierci użedł dwa razy; oba więc wiadome owe zalecenia ołoby tego Boskiey opiece, od dwóch Monarchow listownie uczynione, iuż się tą jedną razą w dwóch ciężkich przypadkach uskuteczniły. Zostaie mu teraz, albo o nowe zalecenia starać się, albo się daley na śmierć nie narażać; żeby czasem po fatalnym przypadku, nie napisano mu za Nagrobek owe *Horacjusza* wiersze:

..... *Nec quicquam tibi prodest*
Aerias tentasse Domos, animôq; rotundum
Percurrisse Polum, MORITURO.....

Z *Rzymu d. 24. Marca*. Mowią, że Papież przy okazji podróży swoiey do *Pontyńskich* Bagnow z *Terracina* pojedzie do *Caserta*, dla oddania niespodzianej wizyty Krolestwu Ichmciom *Neapolitańskim* y dla załatwienia sprzeczek z Dworem tamecznym; ale rozumieją też że dla uniknienia tey wizyty, Krolestwo Ichmć, około tego czasu z *Caserta* do *Neapolu* się przeniosą.

Z *Hanburga d. 13. Kwietnia*. Wartość podarunkow, które Imperatorowa *Rossyjska* z sobą w drogę wzięła, oprócz kosztownych futer, na ieden million 200,000. *Rublow* iest otaxowana. W *Kiowie* przy obecności tylu Cudzoziemcow, drogość musi być koniecznie wielka, Ciele ma kosztować 15. *Rublow*, a wie puł złotego.

Z *Wiednia d. 4. Kwietnia*. Wyjazd Cesarza Jmci, na dzień 11. tego miesiąca teraz iest naznaczony. Wszystkie Dikafterya zatym najwyższy odebrały rozkaz, aby swoje interesa, potrzebujące przegładania y potwierdzenia Cesarzkiego, do piątku przed południem wygotowali y do Dworu przesłali. Powozow z Monarchą poydzie 7. Tajemna Gabinetowa Kancellarya z *Panami de Knecht* y *Anton*, ma ordynans ruszenia dniem przed wyjazdem Cesarzkim. Pierwszy nocleg Cesarz Jmć w *Brünn* odprawi. Dnia 12. do *Otomuncka*; dnia 13. do *Alttschin*; dnia 14. do *Bielicz*; dnia 15. do *Podgorza*; dnia 16. do *Wieliczki*; dnia 17. do *Bochni*; dnia 18. do *Dembicy*; dnia 19. do *Szarostawia*; tak że cały Dwor dnia 20. we *Lwowie* stanie. Po dwudniowym we *Lwowie* odpoczynku, dalsza podróż idzie przez *Brody*, y tam daley aż do *Chersonu*; ktora dosyć znaczna droga, w przeciągu 8. dni ma być zakończona. Monarcha, to podróży swoiey rozrządzenie, posłał

do Urzędu Nadwornego, aby potrzebne według tego przygotowania były uczynione.

Z Hanowerkiego d. 8. Kwiet: Dnia 5. tego miesiąca, wojsko *Haskie*, po odebranych poprzedzającej nocy Ordynansie do nagłego marszu, wyciągnęło znowu ze wszystkich miejsc *Bückeburskiego* Hrabstwa.

Z Hamburga d. 15. Kwietnia. Pan *D. Fabri*, szczęśliwy w praktyce, Lekarz w *Namslau*, temi czasami wynalazł *Receptę* do odzwyczajenia *Piaków Gorzalcanych* od gorzalki. Ze 43. ludzi, którzy to probowali, aż do początku Marca, jeden tylko (iż przepisu doskonałe nie zachował) może jeszcze pić gorzalkę; z innych 42. zgola żaden, ani pul kieliszka pić niemoże.

Podług autentycznej wiadomości. *Francuska* Potęga lądowa składa się w czasie pokoju z 180,945. w czasie wojny 225,446. ludzi.

Z Paryża d. 2. Kwietnia. *J.P. de Castries* bywa u Dworu tak, iak przedtym. Szczegulna przyczyna krotkiego nieukontentowania Krola *Jmci* była ta, iż wspomniony Minister, ujął się za *J.P. Neckera* swoiego przyjaciela, przeciwko obwinieniom *J.P. de Calonne*, co się Monarsze nieupodobalo.

Z Namur d. 24. Marca. Nasz Biskup odebrał Ordynans od Cesarza *Jmci* ustąpienia z Biskupstwa swego. Wszystkie jego rzeczy iuż się pieczętują, tym czasem Cesarz *Jmć* wyznaczyl mu pensyi 5000. Złt: *JX.* Kanonik *Sjaquet* Konfiliarz Biskupi, takoz na wygnanie iest skazany, y tenze podobno los kilku ieszcze innych Kanonikow spotka. *Opactwo Dumoulin* przez Generalnego Prokuratora zostało skassowane.

Z Florencyi d. 25. Marca. Podług rozporządzenia *W. Xiążęcia* dnia 25. Kwietnia, zgromadzenie wszystkich Biskupow *W. Xięstwa Toskańskiego* rozpocznie się dla deliberowania nad temi propozycjami, ktore na powszechnym potym Synodzie Nacyonalnym być mają roztrząśnione y udecydowane. Na tym Zgromadzeniu przytomny będzie *J.P. Serristori*, Stanu y Skarbowy Konfiliarz Tayny, iako Wielko-Xiążęcy Kommissarz, takoz różni Professorowie y *Teologowie* znaydować się tamze będą. Deliberować tam mają nad iednostaynością w *Karności Kościelney*, nauczaniu ludu, w naukach *Teologicznych* &c.

Z Wiednia d. 31. Mar: Nasze Ministerium extraordinarynie iest zatrudnione. Wyślano rozmaitych kuryerow do *Rossyi*, *Francyi*, y *Niderlandu*, y wkrótce podobno naradzenia się Ministeryalne, ktore dawno iuż zatrudniają Gabinetu, do swoiey dojrzałości przyidą.

Z Austryi d. 4. Kwiet: Cała potęga *Lesgierow*, zostaje teraz pod ordynansem *Schetich Mansur*, y niewiadomo, w ktorą stronę wspomniony komendant ze swoim wojskiem y dziełem Reformacynym obrocil się.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 25. KWIET. R. 1787.

Swieżo do *Warszawy* przybyte znaydują się do przedania rzeczy prawdziwie osobliwsze
2mo Dwie Papugi, które wymawiają słowa wyraźnie. *3do* Bardzo pięknie ptaki pomiejsze *Indy-
 fte.*, nazwane *inseparables*, koloru seledynowego z piosnowemi łebkami. *310* Tabakierzy z drze-
 wa w kamień obroconego w kolorach, białym; żółtym, y czarnym. *410* Tabakierzy z kamienia
 różnego, których y na pierścieniu używają, iakoż marmuru opalizowanego, czyli *lamakella*,
 także z nayduie się y *Labrador*. &c. *510* Różne mineralne kamienie osobliwzey piękności.
610 Kuchny w gatunkach różnych y obliwszych, iestże drugie y nie widziane. *7mo* Gatun-
 ki różnych robaków *Indyjskich* w kolorach naypiękniejszych. *810* Mieszki z gummy erasty-
 czney. Na koniec znayduie się innych wiele rzeczy ciekawych. Mający te rzeczy wspomnio-
 ne do przedania, mieszka na *Miodowej Ulicy*, u P. *Kryszjana* Traktyera.

Sąd JKMei Zadworny w *Bydgoszczy* wszystkich nieznanomych Sukcesorow po zmarłym
 we wsi *Olszy* w Amcie *Mogilińskim* w Październiku w roku 1776. Owczarzu Antonim *Mazurze*,
 którzy pretenzyą do pozostałości tego miec rozumieli, tym publicznie adcytuję, aby w trzech
 miesiącach a naydlużej w terminie zawitym *Dnia 17. Lipca 1787.* przed deputowanym od sądu
 Referendaryuszem P. *Bahrem* zrana o godzinie dziewiątej w sądzie Zadworym oświadczyć sta-
 wali, albo jeżeliby dla odległości albo dla innych prawnych przyczyn oświadczyć stawać nie mo-
 gli, tenże termin przez jednego z *Liezb* tutejszych *Justia Kommissaryuszow*, z których im się
 Kowfiliarze kryminalni *Gudarian, Krakau, Litner, y Colbe* iako też *Heydemann i Grimm*, zalecają ob-
 brali, i z plenipotencyą y z instrukcyą opatrzoną aientowali, swoje Prawo sukcesjonalne dowodzili,
 iako *ab intestato* są sukcesorami, przez Atteśt od tego Sądu, w którym sukcesya tego będzie re-
 gulowana dokumentowali, w którym y gradus krewności z umarłym wyrażony, y przytym im
 Sądu attestowano byż musi, iako Sądowi nie wiadomo czy inni bliżsi lub wrownym gradusie su-
 kcesorowie się znaydowali. Co do protokollu podawszy y okazawszy, spodziewać się mają, iż
 to co potrzeba wyciąga-czyniono, y pozostała substancya im wydana będzie. Ci zaś Sukcesoro-
 wie, którzy się meldować, y należycie się legitymować nie będą, nieomylnie spodzi-
 wać się mają, iż pozostałość, iako *Bonum vacans*, Fiecznikowski przyładzona będzie. Wezwin się każdy strzeć
 ma.

Dan w Bydgoszczy 12. Marca 1787. JKMei Sąd Zadworny.

Kancellarya Kommissyi Skarbowey Korci, na mocy dyspozycy Kommissyi Swoiey pod d. 16.
 Miesiąca Kwietnia Roku 1787. zaśtęcy. obwieszcza, iż *Dzierżawa Krzywa Włosa* zwana, w Wo-
 łowodztwie *Ruskim*, a Ziemi *Chelmskiej* leżąca, intraty roczney *post Expensam Fundi* podług
 wo wyprowadzoney lustracy *Zit. 1503. gro 3. den. 3.* mająca, po zmarłym prawnym Posesorze
 wakule, podług prawa zaym 1776. na d. 16. Lipca w r. terażniejszy 1787. w Kommissyi Swo-
 ley licytowana będzie. Zyczący więc sobie do takowey dzierżawy nabycia prawa emphyteu-
 tycznego, na wyżej oznaczonym dniu, dopełniwszy obowiazki prawem opisane, sami oświadczyć.
 lub przez swych Plenipotentow stawic się obligowani będą. Także Browar *Krotopowski* zwany
 pod Nrem 2444. na Ulicy *Brukowaney Nowolipie* będący, z całym zabudowaniem y wszelkim
 Gospodarskim sprzętem iest każdego czasu do przedania, a od przyszłego *S. Jana Chrzesciela*
 do najećia; zyczący zaym sobie kupna, lub najećia onegoż, mają się udać po informacyą do
 Gospodarza tamże mieszkaiącego, a tam ją zupełną odbiorą.

Zyd *Nastal Rabinowicz* obywatel Miasta JKMei *Sochaczewa*, chcąc isk nayprzedzey wszy-
 stkich Wierzycielow swoich zaspokoic, Domostwo swe w *Sochaczewie* będące, summy, dlugi sobie
 Winne y cały majątek ruchomy na satysfakcyą tychże Wierzycielow oddał, tym końcem kon-
 kurs na Sąd Wojtowski *Sochaczewski* podnosi y Pozwy Edyktałne z terminem pierwszym
 czteroniedzielnym na d. 15. Maja r. 1787. przypadającym wydał, na który do terminu przerze-
 czeń Wierzyciele y Debitorowie stawic się, prawa y pretenzye swoje pod rozładzeniem likwido-
 wać y na wniocki strony powodowey odpowiedziec mają.

Lekarstwa różne, nawet y na zarazę bydła po *Kuysplach* pozostałe y w skutku doświadczo-
 ne, są do przedania; ktoby więc takowych sobie zyczył, właśczca wiedzac o ich skutku y zna-
 jąc one, może się udać do JP. *Karola Wolffa* na Ulicy *Marzaskowickiej* w Possessyi swey pod
 Nrem 1306. mieszkaiącego, y temi lekarstwami zawieszającego, a tam zupełną powezmie in-
 formacya.

W Palacu *Posiewski* zwanym Nro 477. w sklepie przy Handlu JP. *Meisnera* d. 25. tego
 miesiąca będzie się odprawiać Aukcyja różnych meblow iako to: krzesel, kanap, luster, y różnych
 sprzętow domowych.